

Horban, Irena

Pracował na rzecz rozwoju drogownictwa...

Przegląd Pruszkowski nr 1, 81-82

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W ciągu dwóch lat (1952-54) poznała wiele szkół, a wśród nich jedena-stoletkę TPD w Pruszkowie.

Gdy wróciła do czynnej pracy nauczycielskiej, wybrała "tę najgorszą w swoim rejonie", żeby udowodnić, że i tu da się coś poprawić.

My, starsi mieszkańcy Pruszkowa, wiemy, że w szkole nie było sali gimnastycznej, nie było kanalizacji ani centralnego ogrzewania, zdewastowane schody stały się niebezpieczne.

Pani dyrektor zabrała się do pracy. Z jej inicjatywy powstał Społeczny Komitet Rozbudowy Liceum. Do pracy włączyli się rodzice i uczniowie.

Wkrótce szkoła została rozbudowana i wyremontowana. Liceum osiągnęło wysokie wyniki nauczania - stało się, pod mądrymi rządami pani Stuzińskiej, jedną z przodujących szkół w woj. warszawskim.

Po "odwilży" w 1956 roku szkoła powróciła do przedwojennej nazwy - znów patronem był Tadeusz Kościuszko. Ustanowiono też święto szkoły.

Nie tylko jednak szkoła była pasją pani dyrektor.

Zaangażowała się w pracę społeczną. Przez cztery kadencje była radną Miejskiej Rady Narodowej, w tym trzy kadencje przewodniczyła Komisji Oświaty.

Prawie dwadzieścia lat była członkiem Rady Nadzorczej Pruszkowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Gdy zaproponowano jej udział w pracy w Związku Nauczycielstwa Polskiego - nie odmówiła.

Za wybitne zasługi pedagogiczne i pracę społeczną otrzymała liczne odznaczenia, między innymi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Odznakę 1000-lecia Państwa Polskiego, tytuł honorowego Obywatela Grodziska Mazowieckiego, medal z okazji 80-lecia Pruszkowa "Za zasługi dla miasta", medal 45-lecia LO im.T.Kościuszki.

Pani Stefania na stanowisku dyrektora szkoły pozostała do emerytury, do 1974 roku.

Znana była w Pruszkowie - gdy szła ulicami miasta, zwracała uwagę swym wyglądem, świadczącym o jej pochodzeniu, o mądrości i życzliwości wobec ludzi.

Zmarła 6 maja 1999 r. Pochowana została w rodzinnym grobowcu w Łowiczu. Na Mszach św., które zostały odprawione w jej intencji brały udział poczty sztandarowe - wiele osób odprowadziło panią dyrektor na miejsce ostatniego spoczynku.

Pozostanie w pamięci jako wybitny człowiek, niezwykła osobowość - nauczycielka, która starała się wpoić młodzieży najwyższe wartości, miłość do Ojczyzny i ludzi.

Pracował na rzecz rozwoju drogownictwa...



2 lutego zmarł Juliusz Ostrowski, syn zasłużonych dla Pruszkowa Leona i Stanisławy. Mieszkali w naszym mieście od 1921 roku, a przybyli z Samary.

Rodzice Juliusza pracowali w Gimnazjum i Liceum im. Tomasza Zana - Leon jako matematyk, a następnie dyrektor szkoły, matka, jako polonistka. Pani Stanisława, zwana przez uczniów "Stasią" przez 50 lat wychowała wiele pokoleń - jej uczniami byli między innymi: Wojciech Żukrowski, Stanisław Kowalewski, Sławomir Kryśka, Wojciech Młynarski.

Pani Stanisława twierdziła, że każda rodzina powinna mieć troje dzieci - *"jedno dla matki, jedno dla ojca, jedno dla Pana Boga"*. Mieli trzech synów. O atmosferze, jaka panowała w

ich domu pisze Juliusz: *"Jestem wdzięczny rodzicom za wpojenie nam wszystkim zasady niekłamanego poszanowania dla każdego człowieka, dla każdej jego pracy i takiej postawy ogólnoludzkiej, która szukać nakazuje w każdym człowieku, co jest w nim dobre, co jest w nim szlachetne..."*

Gdy Niemcy zajęli w 1939 roku naszą Ojczyznę, trzej synowie pp. Ostrowskich zaczęli pracę w konspiracji.

Najstarszy Bolesław skończył przed wojną podchorążówkę i otrzymał stopień podporucznika. W 1939 roku był ciężko ranny, ale nie unikał niebezpiecznych akcji w czasie okupacji - między innymi brał udział w udaniu zamachu na szefa Arbeistamtu - Geista.

Juliusz w czasie wojny otrzymał świadectwo dojrzałości w Liceum Kolejowym w Warszawie z tytułem technika drogowo - kolejowego. Ta szkoła zdecydowała o jego dalszej karierze.

W 1943 roku zdał egzamin do Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie na Wydział Komunikacji.

Studiując, nie zaniechał pracy w konspiracji - został w AK dowódcą drużyny i zastępcą dowódcy plutonu.